

## WYDARZENIA

### 30. rocznica Sierpnia '80

Od Sierpnia 1980 roku – jednego z najważniejszych wydarzeń XX wieku, które wpłynęło na losy nie tylko naszego kraju – mija 30 lat. Szczegóły zdarzeń powoli zacierają się w pamięci ich świadków, a wyrosło całe pokolenie, które fakty zna tylko z przekazów. Tym ważniejsza okazuje się rola muzeów – jako depozytariuszy zbiorowej pamięci utrwalonej w konkretnym przedmiocie. W przypadku Sierpnia '80 takim zachowanym dzięki pracy i przemyślności muzealników zabytkiem są Tablice 21 postulatów Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, które zobaczyć można na ekspozycji CMM w Spichlerzach na Ołowiance. 18 sierpnia 1980 roku, kiedy ważyły się losy strajku na Wybrzeżu, postulaty sformułowane dzień wcześniej przez Andrzeja i Joannę Gwiazdów oraz Bogdana Lisa, ostatecznie zredagowane przez Bogdana Borusewicza, postanowiono podać do wiadomości ogółowi społeczeństwa. Wobec braku możliwości przedstawienia ich za pośrednictwem środków masowego przekazu, zdecydowano z inicjatywy Macieja Grzywaczewskiego i Arkadiusza Rybickiego spisać je na sklejkach używanych w stożni przez traserów i umieścić nad bramą główną Stoczni Gdańskiej. Po zakończeniu strajku tablice zostały przechowane i w 1981 r. przekazane przez Zarząd NSZZ „Solidarność” do CMM z przeznaczeniem na wystawę poświęconą I rocznicy Sierpnia '80. Jednocześnie Dyrekcja CMM podjęła decyzję o wykonaniu kopii tablic. Wykonał je Mirosław Brucki z pracowni modelarskiej CMM, w porozumieniu ze Stoczną Gdańską, która dostarczyła niezbędnych materiałów. W chwili ogłoszenia stanu wojennego eksponowane na wystawie kopie tablic zostały skonfiskowane przez funkcjonariuszy SB i zaginęły. Oryginalne tablice zabezpieczyli pracownicy CMM, a ich przechowania na strychu własnego domu podjął się Wiesław Urbański, konserwator zabytków w CMM. Przetrzywały tam stan wojenny i okres przemian ustrojowych, by w 1989 r. ponownie znaleźć się w Muzeum. W 2003 roku wpisane zostały wraz z solidarnościowym zbiorem archiwalnym przechowywanym w warszawskim „Ośrodku Karta” na Światową Listę Dziedzictwa Kulturowego UNESCO „Pamięć Świata”.



Pierwsza strona Tablic 21 postulatów, wykonana przez Arkadiusza Rybickiego

### 80 lat polskiej bandery na „Darze Pomorza”

„Polska bez własnego wybrzeża morskiego i bez własnej floty nie będzie nigdy ani zjednoczona, ani niepodległa, ani samodzielna gospodarczo i politycznie, ani szanowana w wielkiej rodzinie państw i narodów, ani zdolna do zabezpieczenia warunków bytu, pracy, postępu i dobrobytu swym obywatelom” – taki wpis pod datą 13 lipca 1930 roku widnieje w księdze pamiątkowej „Daru Pomorza”, na którym tego dnia odbyła się niezwykła uroczystość:

podniesienie polskiej bandery połączone z nadaniem żaglowcowi nowej nazwy. „Ojcem chrzestnym” jednostki został ówczesny minister przemysłu i handlu Eugeniusz Kwiatkowski, autor cytowanych słów, „matką chrzestną” – Maria Janta-Pończyńska, małżonka ministra rolnictwa, prezesa Wojewódzkiego Komitetu Floty Narodowej na Pomorzu – którego darem dla Państwowej Szkoły Morskiej był żaglowiec, co uwieczniono w jego nazwie. W 80. rocznicę tego wydarzenia na pokładzie statku-muzeum odbyło się uroczyste spotkanie, zorganizowane przez CMM i Towarzystwo Przyjaciół „Daru Pomorza”. Wśród gości byli m.in. senator Dorota Arciszewska i kontradmirał Czesław Dyrz. Punktualnie o godzinie 13.00 bandera „Daru” została podniesiona w asyście kapitanów-członków Stowarzyszenia Kapitanów Żeglugi Wielkiej. Ważnym punktem programu był film o „Darze Pomorza” autorstwa Marka Kańskiego. Do zbiorów statku-muzeum trafił, przekazany przez Aleksandra Goska, dziennikarza od wielu lat związanego z morzem, egzemplarz mapy z trasą i podpisami wszystkich uczestników ostatniego rejsu „Daru Pomorza” we wrześniu 1981 r.

### Pamiętki związane z Royal Navy



Pani Elisabeth Turek przekazuje dar dla CMM – kapelusz od munduru „Wrenek” ogląda dr Elżbieta Wróblewska (z lewej). Fot. Bernadeta Galus

Royal Navy z okresu drugiej wojny światowej. 30 czerwca pani Turek, w towarzystwie najbliższej rodziny oraz profesora Mieczysława Nurka, przekazała osobiście dar na ręce dyrektora CMM, dr. Jerzego Litwina i kierownik Działu Historii Żeglugi, dr Elżbiety Wróblewskiej. Ojciec ofiarodawczyni, Frederick Douglas Hayes (1916-1993), służył w Królewskiej Ochotniczej Rezerwie Marynarki Wojennej (Royal Naval Volunteer Reserve) w okresie 1939-1945, natomiast matka, Joan Mary Hughes (1918-2009), służyła w randze oficera w Women's Royal Naval Service (WRNS, formacja zwana popularnie „Wrenki”, czyli „Strzyżyki”, a przez Polaków – „Wrenki”), pomocniczej żeńskiej formacji brytyjskiej Royal Navy.

## WERNISAŻE

### Solidarność Narodów

Już po raz czwarty Fundacja Wspólnota Gdańska i Wyspa Skarbów Gdański Archipelag Kultury zorganizowały Międzynarodowy Konkurs na Eklibris i Małą Formę Graficzną. W tym roku wzięło w nim udział 122 twórców z całego świata, m.in. z Japonii, Chin, Egiptu, Brazylii i Argentyny, a tematem przewodnim prac była „Solidarność Narodów”. 26 lipca w głównej siedzibie CMM w Spichlerzach na Ołowiance otwarta została wystawa pokonkursowa, prezentująca nagrodzone i wyróżnione eklibrisy i małe formy graficzne, wykonane technikami tradycyjnymi i komputerowymi. Wystawa czynna będzie do 22 sierpnia.

## Spotkanie z Jerzym Radomskim

Kpt. Jerzy Radomski wyruszył w swoją podróż życia w 1978 roku na pełnomorskim jachcie „Czarny Diament”, zbudowanym w Górnicy Jachtklubie „Delfin” przy kopalni „Moszczenica” w Jastrzębiu. Dla większości pierwszej załogi przygoda z „Czarnym Diamenciem” zakończyła się już w trakcie dziewięcioletniego rejsu, gdy jacht osiadł na rafie na Morzu Czerwonym. Kapitan jednostki nie porzucił jej, lecz przez kilka miesięcy pracował nad jej uwolnieniem. Później, ze zmieniającymi się załogantami, przepłynął na „Czarnym Diamencie” 240 tysięcy mil morskich, a do kraju powrócił po... 32 latach. Laureat nagród „Rejs roku” i Międzynarodowej Nagrody Conrada 2007 – Indywidualności Morskie gościł w CMM 22 lipca, opowiadając o tym najdłuższym w historii polskiego żeglarstwa rejsie i prezentując dokumentujące go fotografie. „Czarny Diament” odwiedził niemal wszystkie wyspy Polinezji, Archipelagu Malajskiego, Bermudów, Hawajów, a przez 15 lat pływał wzdłuż wybrzeży Afryki – gdzie dwukrotnie zagrożony był przez piratów. Nieobecnym na spotkaniu z kpt. Radomskim pocieszyć być może informacja, że zamierza on opisać swoje przeżycia w książce.

## WSPÓŁPRACA Z ZAGRANICĄ

### 1 morze – 4 opowieści



Cztery muzea, uczestniczące w projekcie *SeaSide*: Muzeum Morskie w Rostoku, Litewskie Muzeum Morskie w Kłajpedzie, Centralne Muzeum Morskie w Gdańsku i Szwedzkie Muzeum Marynarki w Karlskronie, przygotowały ekspozycję, która

zaprezentowana zostanie kolejno w każdym z nich. Inauguracja wystawy zatytułowanej „1 morze – 4 opowieści” odbyła się 18 lipca w Muzeum Morskim w Rostoku. Obecni na otwarciu partnerzy projektu *SeaSide* oraz przedstawiciele władz miejskich, muzeów i środowisk zainteresowanych morską historią wysłuchali okolicznościowych wystąpień, które wygłosili: Karina Jens, reprezentująca władze Rostoku, dr Peter Danker-Carsten z Muzeum Morskiego w Rostoku, Dainius Elertas z Litewskiego Muzeum Morskiego w Kłajpedzie, dr Jerzy Litwin, dyrektor CMM oraz Ann-Britt Christenssons i dr Andreas Linderoth ze Szwedzkiego Muzeum Marynarki. W wystąpieniach krótko przedstawiono poszczególne instytucje oraz cele projektu *SeaSide*, a także przypomniano – chwilami niełatwą – historię powstawania wystawy „1 morze – 4 opowieści”. Ekspozycja składa się z czterech części: *Rozwój żaglowców na Bałtyku* (Rostock), *Bałtyk – poza horyzont: wspomnienia z czasów „zimnej wojny”* (Karlskrona), *Żaglowce Kłajpedy* (Kłajpeda), *Archeologia podwodna w Polsce* (Gdańsk).



Polska część wystawy „1 morze – 4 opowieści”, przygotowanej w ramach projektu *Seaside*. Fot. Tomasz Bednarz

Różnorodności tematycznej towarzyszy bogactwo metod i materiałów ekspozycyjnych. Treść ekspozycji prezentowana jest poprzez teksty (w języku angielskim i lokalnym – w zależności od miejsca prezentacji), ilustracje, modele statków i okrętów, zabytki archeologiczne, liczne zdjęcia (ich liczba spowodowała konieczność wykorzystania w prezentacji ramek cyfrowych), filmy, wywiady, grę edukacyjną. Kolejnym miejscem prezentacji wystawy będzie CMM, a wernisaż planowany jest na 30 września.

## TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CMM

### Miłośnicy latarni z USA



Model soczewki Fresnela, dar sympatyków latarnictwa z USA, znajduje się na ekspozycji w Rozewiu. Fot. Apoloniusz Eyszejko

Jerzym Litwinem obejrzeli ekspozycje, gdzie ze szczegółami zapoznali się zwłaszcza z historią twierdzy i latarni morskiej w Wisłoujściu. Wszyscy uczestnicy wycieczki zdobyli odznakę „Złota Bliza”, choć zwiedzenie polskich latarni odbywało się w ekstremalnie trudnych warunkach pogodowych panujących w tym okresie. W Rozewiu na ręce prezesa TP CMM dr. Fryderyka Tomali przekazali niezwykle cenny dar: model soczewki Fresnela – elementu reflektorów latarni morskich.

## WSPOMNIENIE



Zbliżająca się rocznica 50-lecia CMM skłania do wspominania osób, które mocno zaznaczyły się w historii instytucji i których efekty pracy owocują do dziś. Jedną z nich jest pani kustosz Hieronima Sikorska, przez dwadzieścia lat prowadząca Bibliotekę CMM, formalnie będąc jej kierownikiem w latach 1983-1995. Zanim trafiła do CMM, była m.in. posłanką na Sejm PRL w latach 1961-65 (z ramienia ZSL). Wspierała wówczas starania o lokalizację na Kaszubach słynnej fabryki porcelany Lubiana w Łubianie. Kilka kadencji była ławnikiem w Sądzie Rejonowym w Gdańsku, prowadziła też społecznie zespół tańca kaszubskiego w Lipuszu koło Kościerzyny.

Jako kierownik Biblioteki CMM wypełniła trudne zadanie adaptacji wnętrza i przeniesienia zbiorów do nowo odbudowanych Spichlerzy na Ołowiance. Organizowała i współorganizowała wystawy, których częścią była prezentacja cennych zasobów Biblioteki. Zabiegała z powodzeniem o pozyskiwanie księgozbiorów ludzi morza i likwidowanych instytucji o profilu morskim.

Za swoje osiągnięcia odznaczona została między innymi Medalem Tysiąclecia Państwa Polskiego, złotym odznaczeniem Zasłużony Działacz Kultury oraz Złotym Krzyżem Zasługi.

Zmarła w Lipuszu 22 marca tego roku.

Była człowiekiem wielkiej życzliwości.